

Sygn. akt I C 1049/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2018r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Poręba

Protokolant: prot. sąd. Paulina Polecka

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2018 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S. A. w K.

przeciwko D. W.

o zapłatę

**I. zasądza od pozwanej D. W. na rzecz powoda (...) S. A. w K. kwotę 2.870,60 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt 60/100) z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.832,54 zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści dwa 54/100) od dnia 24 września 2015 roku do dnia zapłaty i od kwoty 38,06 zł (trzydzieści osiem 06/100) od dnia 26 marca 2017 roku do dnia zapłaty,**

**II. zasądza od pozwanej D. W. na rzecz powoda (...) S. A. w K. kwotę 953 zł (dziewięćset pięćdziesiąt trzy) tytułem zwrotu kosztów procesu,**

**III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata W. W. wynagrodzenie w kwocie 738 zł (siedemset trzydzieści osiem) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.**

Z./

- (...)

- (...)

- (...)

(...)

Sygn. akt I C 1049/17

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 29 czerwca 2018 roku**

Powód (...) S.A. w K. pozwem z dnia 26 marca 2017r. złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, skierowanym przeciwko D. W. domagał się zapłaty kwoty 2.832,54 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września

2015r. do dnia zapłaty, kwoty 38,06 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że 2 września 2015r. w domu pozwanej przy ul. (...) w N. została przeprowadzona kontrola układu pomiarowo-rozliczeniowego, w wyniku, której ustalono nielegalny pobór energii polegający na korzystaniu z energii elektrycznej bez umowy. W związku z powyższym kierując się przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z 18.08.2011r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną ustalono opłatę z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej na kwotę 3.664,54 zł. Pozwana w dniu 7 stycznia 2016r. uznała roszczenie zawierając z powodem ugodę i częściowo spłacając zadłużenie. Obecnie powód dochodzi niespłaconej części opłaty z tytułu nielegalnego poboru energii oraz odsetek z tytułu nieterminowej spłaty części zadłużenia.

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym wnosząc o oddalenie powództwa. Podniosła, że nie doszło do nielegalnego poboru energii a o wypowiedzeniu umowy dowiedziała się po 10 miesiącach od tego faktu, umowa z 22 maja 2014r. została zawarta na czas nieokreślony i nie zawierała klauzuli o możliwości jej wypowiedzenia. Wskazała, iż pracownicy T. zdemontowali licznik w grudniu 2014r. i ponownie zamontowali go po opłaceniu zaległości i kary. Poddała także, iż do września 2015r. opłacała rachunki za prąd, ponadto uważa, że uгода została zawarta pod przymusem, była wtedy przestraszona, znajdowała się w ciężkiej sytuacji po śmierci męża, miała problemy zdrowotne.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanej, powód złożył pismo z dnia 27 kwietnia 2018r. zaprzeczając twierdzeniom pozwanej oraz wyjaśniając dodatkowo, iż umowa na podstawie, której powód dostarczał energię została rozwiązana z powodu zaległości finansowych, po uprzednim wezwaniu do zapłaty, a pisma były kierowane na wskazany i nadal aktualny adres pozwanej. Podniósł, iż nieprawdą jest, że w grudniu 2014r. doszło do demontażu licznika a to z powodu niemożności wejścia na posesję. Zaprzeczył aby pozwana dokonywała wpłat tytułem poboru energii za 2015r., wpłaty dokonane w tym roku były wpłatami z tytułu wcześniejszych zaległości.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powoda (...) S.A. w K. i pozwaną D. W. łączyła umowa o dostawę energii elektrycznej do budynku przy ul. (...) w N. zawarta 22 maja 2014r. D. W. mieszka obecnie jak i w przeszłości ( dacie zawarcia umowy i jej obowiązywania oraz w kolejnym okresie ) pod tym samym adresem N. ul. (...).

Nie była to pierwsza umowa o dostawę energii elektrycznej, wcześniej od 2000 roku były zawierane umowy jednakże pozwana uiszczała opłaty za energię nieregularnie w związku z czym umowy były rozwiązywane, licznik odłączany a po uregulowaniu należności na nowo podłączany.

Wypowiedzenie umowy z 2014r. ze skutkiem rozwiązania po upływie 1 miesiąca od daty doręczenia nastąpiło w dniu 16.10.2014r., z powodu zaległości i po uprzednim wezwaniu do zapłaty. Wypowiedzenie zostało wysłane pozwanej na jej adres domowy, nie zostało przez nią odebrane.

W grudniu 2014r. zostało wystawione przez powoda zlecenie obsługi technicznej do odbiorcy energii ( pozwanej ) w celu dokonania demontażu licznika. Pracownicy przeprowadzili 5 nieudanych prób wykonania zlecenia m.in. 10,15, 17 i 18 grudnia 2014r. Z powodu braku obecności odbiorcy i niemożności wejścia na posesję nie doszło do demontażu urządzenia pomiarowego.

Pozwana nadal pobierała energię elektryczną aż do września 2015r.

10 sierpnia 2015r. powód wystawił upoważnienie do przeprowadzenia kontroli w celu ustalenia czy miało miejsce pobieranie energii bez zawarcia umowy albo z częściowym lub całkowitym pominięciem układu pomiarowego. Do takiej kontroli w miejscu zamieszkania pozwanej i w jej obecności doszło w dniu 2 września 2015r.

Pracownicy powoda stwierdzili nielegalny pobór energii polegający na bezumownym korzystaniu z energii a następnie zlikwidowali nielegalny pobór, demontując układ pomiarowy.

W związku z ustaleniem nielegalnego poboru energii powód dokonał obliczenia należności z tego tytułu i wystawił dokument obciążeniowy na kwotę 3.664,54 zł. Doręczenie dokumentu wraz z wezwaniem do zapłaty nastąpiło w dniu 14 września 2015r.

Po kilku dniach od demontażu układu pomiarowego pozwana zawarła nową umowę o dostawę energii elektrycznej.

Pismem z dnia 14 grudnia 2015r. pozwana wniosła o rozłożenie zadłużenia z tytułu nielegalnego poboru energii na raty po 200 zł. miesięcznie.

W dniu 7 stycznia 2016r. strony zawarły ugodę. Z jej treści wynika, iż pozwana potwierdziła zobowiązanie w kwocie 3.664,54 zł. a powód wyraził zgodę na rozłożenie świadczenia na raty miesięczne po 203,59 zł. W związku z tym, iż pozwana zaprzestała spłaty rat pismem z dnia 6 grudnia 2016r. powód wezwał zobowiązaną do zapłaty kwoty 2.832,54 zł.

W 2015r. pozwana dokonywała wpłat: 4 marca 2015r. kwoty 154,19 zł., 2 czerwca 2015r. kwoty 200 zł., 9 lipca 2015r. kwoty 300 zł., 4 września 2015r. kwoty 620 zł., 15 września 2015r. kwoty 200 zł. Poza pierwszą wpłatą, która została dokonana jako rozliczenie zużycia energii za poprzedni rok z terminem płatności do 8 stycznia 2015r. pozostałe wpłaty były dokonywane przez pozwaną dowolnie, bez druku rozliczeń standardowo wysyłanych przez powoda w ramach obowiązującej umowy. Wszystkie wpłaty obejmowały zaległe należności z tytułu legalnego, umownego poboru energii.

Dowód: - dokumenty dot. kontroli z września 2015r. k. 17-20, dokumenty dot. określenia opłaty za nielegalny pobór energii k. 21-23, wypowiedzenie umowy z dowodami doręczeń k. 25-27, wniosek o rozłożenie na raty k. 111, ugoda k. 24, nota odsetkowa i wezwanie do zapłaty k. 28-30, zlecenie obsługi technicznej w 2014r. k. 107-108, dokumenty wpłat k. 115-119, zeznania pozwanej k.128.

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda i pozwaną oraz jej zeznań. Dokumenty wystawione przez powoda nie budzą wątpliwości co do ich prawdziwości i przydatności dla ustaleń stanu faktycznego.

Prawdziwe i wiarygodne są zeznania pozwanej, które jednak nie potwierdzają jej stanowiska o odłączeniu urządzenia pomiarowego w grudniu 2014r. jak i podnoszonych okoliczności dotyczących podpisaniu ugody z 7.01.2016r. w stanie przymusu wynikającego z konieczności zapewnienia dostawy prądu. Z dokumentów jasno wynika, iż w grudniu 2014r. pracownicy nie weszli na posesję pozwanej natomiast do odłączenia licznika doszło we wrześniu 2015. Także dokumenty ale i zeznania samej pozwanej nie pozostawiają wątpliwości, że nikt nie wpływał na pozwaną aby ta podpisała ugodę, odbyło się to na jej wniosek a oświadczenie powyższe nie było warunkiem przywrócenia dostaw energii, bo to nastąpiło kilka dni po uregulowaniu dawnych zaległości i podpisaniu umowy o dostawę energii czyli we wrześniu 2015r.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest uzasadnione.

W myśl art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo energetyczne w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba, że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności.

Podkreślenia wymaga przede wszystkim, iż podstawą faktyczną powództwa jest okoliczność nielegalnego poboru energii a przedmiotem powództwa jest roszczenie powoda wynikające z ustalonej przez niego na podstawie cyt. wyżej przepisu opłaty nie zaś jakiegokolwiek inne zobowiązania pozwanej z tytułu legalnego i umownego poboru energii.

Nie budzi wątpliwości że pozwana do grudnia 2014r. miała zawartą umowę o dostawę energii elektrycznej oraz, że umowa została wypowiedziana na skutek powstania zadłużenia. Z pewnością przed wypowiedzeniem umowy były wysyłane do pozwanej wezwania do zapłaty zaległości, bo taką procedurę, która powtarzała się w przeszłości potwierdza pozwana a skądinąd jest to okoliczności znana powszechnie. Następnie zostało do pozwanej wysłane pismo zawierające wypowiedzenie umowy. Ani na wezwania do zapłaty ani na rozwiązanie umowy pozwana w żaden sposób nie zareagowała, w tym czasie nie kwestionowała faktu zadłużenia jak i rozwiązania umowy. Wspomnieć oczywiście wypada, że w przypadku wypowiedzenia umowy korespondencja nie została odebrana jednakże nie ulega wątpliwości, iż pozwana cały czas mieszkała pod jednym adresem. W żaden sposób nie wykazała nadzwyczajnej sytuacji życiowej w tym okresie, która w jakiś sposób mogła by uzasadniać twierdzenie o usprawiedliwionej niecodziennymi okolicznościami nieobecności w domu. W ocenie sądu pozwana dopiero teraz, na użytek procesu podnosi zarzut bezzasadności wypowiedzenia umowy podczas gdy jednocześnie przyznaje, że wielokrotnie pozostawała w zwłoce z zapłatą za energię, co skutkowało odłączeniem licznika, wpłat dokonywała w sposób dowolny, bez odniesienia do przesyłanych rozliczeń, w zależności od posiadanych środków finansowych. Jeżeli jest prawdą, jak chce pozwana, że w chwili rozwiązania umowy nie posiadała zadłużenia to ona w myśl ogólnej reguły dowodowej okoliczność tę powinna wykazać przedstawiając dokumenty świadczące o wysokości należności za prąd oraz dowody wpłat pokrywające te kwoty. To nie na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia tych okoliczności bowiem to nie on dochodzi należności z tytułu umowy. O tym, że istniało zadłużenie świadczy zresztą i to, iż po rozwiązaniu umowy pozwana dokonywała wpłat, że musiała dokonać też wpłaty we wrześniu 2015r. aby móc zawrzeć nową umowę. Natomiast o tym, iż nie były to wpłaty za pobór energii w 2015r. świadczy fakt, że jak sama przyznała pozwana w tym roku nie otrzymała druków rozliczeń energii ( ostatni obejmuje płatność do 8 stycznia 2015r. i zapewne jest jednym z druków rozliczeń przysyłanych zbiorczo za poprzedni okres np. półroczny ) a ponadto trudno wyobrazić sobie aby tak profesjonalny podmiot jak powód mógł ustalać wysokość opłat za zużycie energii w sytuacji braku zawarcia umowy. W powyższym kontekście nie mają większego znaczenia wydruki wpłat płatnika, których próba wyjaśnienia czyniona przez pełnomocnika pozwanej jest jednak dowolna, bowiem nawet przyjmując, iż wpłaty dokonywane przez pozwaną w różnych terminach, spowodowały w 2015r. nadwyżkę – co oczywiście nie jest udowodnione, to jeszcze raz trzeba podkreślić, iż nie należności z tytułu zużycia energii na podstawie umowy są przedmiotem procesu a opłata za pobór bez zawarcia umowy.

Wysokość opłaty nie była kwestionowana przez pozwaną, powód zaś wyjaśnił, iż podstawą jej obliczenia było Rozporządzenie Ministra Gospodarki oraz obowiązującej u powoda taryfy

Nie zostały potwierdzone w toku procesu twierdzenia pozwanej o tym, iż w grudniu 2014r. doszło do demontażu urządzenia pomiarowego, przeczą temu dokumenty, jak i że zawarcie ugody zostało na pozwanej wymuszone. Podpisanie dokumentu ugody nie miało nic wspólnego z zawarciem umowy o dostawę energii bo ta w tym czasie była już pobierana przez pozwaną.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w sentencji na podstawie cytowanego w uzasadnieniu przepisu.

Odnośnie kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

## ZARZĄDZENIE

1/ (...)

2/ (...)

3/ (...)

(...)

(...)